

tów Naukowych (RCIN), Lucyny Szaniawskiej o rezultatach redakcji map *Geografii* Ptolemeusza przez Nicolausa Germanusa w 1467 i Gerarda Mercatora w 1578 r., Grzegorza Łukaszczyka o ewolucji sygnatury wiatraka na mapach topograficznych od młyna wiatrowego do współczesnej turbiny, Jacka Górskiego (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) o granicach biskupiej Warmii na tle dawnych i obecnych podziałów administracyjnych tego regionu oraz Miłosza Hubera i Olgi Jakovlewej (UMCS) o zabytkowych toponimach na mapach obwodu murmańskiego w północnej Rosji.

Wreszcie na ostatnią sesję IX złożyły się cztery wystąpienia: Bogdana Wolaka (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) o obrazie rzeźby terenu na pruskiej mapie Friedricha Leopolda von Schroettera z lat 1796–1802, Waldemara Spallka (Uniwersytet Wrocławski) o kształtowaniu się koncepcji map ogólnogeograficznych na przykładzie polskich atlasów szkolnych wydanych do 1939 r., prezentacja najnowszego, wydanego w 2012 r. zeszytu *Atlasu historycznego miast polskich* (dot. Świecia) dokonana przez Zenona Koziela i Radosława Golbę (UMK) oraz referat Andrzeja Janeczka (Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa) o przechowywanej w wiedeńskim Archiwum Wojennym rękopiśmiennej mapie Cyrkuła Zamojskiego w skali 1:28 800 i jej relacji do zdjęcia józefińskiego Galicji (tzw. mapy Miega) z lat 1779–1783.

Obrady zakończyła dyskusja nad ostatnimi referatami, w której najwięcej miejsca poświęcono mapom województw Karola Perthéesa. Całość obrad podsumował kierownik Zakładu Kartografii i Geomatyki UMCS dr hab. Andrzej Czerny, który stwierdził, że było to doskonałe forum wymiany informacji między przedstawicielami różnych środowisk zajmujących się dawną kartografią i pod tym względem należy uznać konferencję za duży sukces. Rzeczywiście lubelskie spotkanie kilku pokoleń badaczy i użytkowników dawnych map należało do najlepiej przygotowanych konferencji tego cyklu, za co jego organizatorom należą się słowa uznania i gratulacje.

Dla uczestników konferencji gospodarze przygotowali dwie wystawy: barwnych reprodukcji dawnych polskich map leśnych w holu obok sali obrad oraz wybranych map ze zbiorów specjalnych Biblioteki Głównej UMCS pt. „Polska na mapach XIX-wiecznych” (z 23 eksponatami) w pobliskiej siedzibie owej biblioteki. Ponadto wszyscy otrzymali starannie wydaną 72-stronicową broszurę ze streszczeniami wszystkich referatów i wystąpień posterowych. Uzupełnione przez Autorów i zrecenzowane teksty wystąpień konferencyjnych zostaną opublikowane w kolejnym, XVIII tomie serii „Z Dziejów Kartografii”. ■

Jerzy Ostrowski  
Zespół Historii Kartografii  
Instytut Historii Nauki  
Polska Akademia Nauk

### **Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Geografii Historycznej Polskiego Towarzystwa Historycznego Warszawa, 7 XI 2013 r.**

W dniu 7 listopada 2013 r. w Instytucie Historii PAN w Warszawie odbyło się posiedzenie Komisji Geografii Historycznej Polskiego Towarzystwa Historycznego. Tematem dyskusji był proces zarastania jezior, jego przyczyny, przebieg oraz możliwości rekonstrukcji tego zjawiska na podstawie danych przyrodniczych i historycznych, ze szczególnym uwzględnieniem źródeł kartograficznych. Jako przykład podano jezioro Grzmiąca (część jeziora Foluskie Małe) położone 10 km na południowy wschód od Żnina. Spotkanie moderował dr hab. prof. IH PAN Marek Słoń.

Posiedzenie otworzył przewodniczący Komisji dr hab. prof. IH PAN Krzysztof Chłapowski. Przedstawił on kandydaturę Marka Słonia na stanowisko nowego przewodniczącego Komisji. Zaprezentowana kandydatura nie wzbudziła sprzeciwu i została przedłożona do akceptacji

Prezydium Zarządu Głównego PTH. Następnie rozpoczęto merytoryczną część spotkania. Wprowadzenie wygłosił Marek Słoń, wskazując na istotność rekonstrukcji stosunków wodnych, w tym właśnie jezior, w pracach nad odtwarzaniem sieci osadniczej drugiej połowy XVI w., prowadzonych w ramach prac Zakładu Atlasu Historycznego. Za istotną trudność badawczą uznał późne pojawienie się wiarygodnych źródeł kartograficznych (początek XIX w.), które jako pierwsze dość rzetelnie dokumentują hydrografię, a także ich odniesienie do wcześniejszych stuleci. Wystąpienia panelistów rozpoczął dr Jarosław Słoń, hydrobiolog z Uniwersytetu Warszawskiego. W swoim referacie zaprezentował podstawowe typy procesu zarastania jezior oraz ich uwarunkowania, związane z występującą w nich i otaczającą je fauną oraz florą, wielkością, położeniem i umiejscowieniem zbiornika w sieci wodnej, klimatem, żyznością i odczynem jeziora oraz działalnością człowieka. Zaznaczył, że mimo wielości czynników wpływających na zarastanie jezior, w konkretnych przypadkach dominuje jeden lub dwa z nich. Stwierdził, że w wypadku jeziora Grzmiąca jest to jego przepływność. Podkreślił rolę bobra jako drugiego po człowieku gatunku, który wpływa na stosunki wodne.

Następnym dyskutantem był dr Dariusz Brykała, hydrolog z Instytutu Geografii i Przemysłowego Zagospodarowania PAN. W swoim wystąpieniu skupił się na wpływie działalności człowieka, w szczególności na budowie młynów, jako pierwszej tak silnej ingerencji ludzkiej w stosunki wodne na ziemiach polskich. Tworzenie grobli, potrzebnej do funkcjonowania młynów, powodowało zwiększoną sedymentację w części zbiornika znajdującej się przed groblą i tym samym jego szybsze wypływanie. Dariusz Brykała przedstawił również badania prowadzone przy pomocy odwiertów osadów ze zbiorników, pozwalające na chronologiczne uchwycenie procesu sedymentacji i dość dobrą datację związanych z nim zjawisk.

Kolejny referat wygłosił prof. dr hab. Alfred Kaniecki, hydrolog z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Rozpoczął od problemu wiarygodności wczesnych źródeł kartogra-

ficznych przy rekonstrukcji sieci rzecznej, zwracając uwagę na trudną dostępność dolin rzecznych dla ówczesnych kartografów, co skutkowało pozostawianiem przez nich pewnych uogólnień na mapach. W zarysie omówił stosunki wodne na obszarze Wielkopolski i wpływ na nie prac melioracyjnych. Wskazał na dość szybkie tempo zaniku zwłaszcza małych zbiorników wodnych. Podkreślił jednak znaczenie naturalnych zjawisk skutkujących zanikiem jezior.

Jako ostatni swój referat wygłosił dr Radosław Skrycki, historyk kartografii z Uniwersytetu Szczecińskiego. Skupił się na wiarygodności wczesnych map jako źródeł do badania hydrografii. Zwrócił uwagę na brak krytycznych studiów źródłoznawczych, jeżeli chodzi o wykorzystywaną przez polskich historyków kartografię pruską. Podkreślił brak rozpoznania instrukcji geodezyjnych/kartograficznych (pierwsze takie akty powstały na początku XVIII w.), które normowały pracę pruskich kartografów i miały decydujący wpływ na zasób informacyjny wytworzonych przez nich map. Przytoczył także kilka przepisów w nich zawartych, dotyczących oznaczania jezior. Na końcu wystąpienia zaprezentował fragment mapy Lubinusa z 1618 r. obejmujący Zalew Szczeciński, na którym według referenta uchwyciono pewną zmianę stosunków wodnych.

Po przerwie Marek Słoń rozpoczął dyskusję od dokładniejszego przedstawienia jeziora Grzmiąca, jego obecnej postaci oraz tej widocznej na źródłach kartograficznych. Na podstawie materiału postawiono pytanie czy omawiane jezioro jest tworem naturalnym, czy sztucznym związanym z istniejącym tam młynem. Alfred Kaniecki dokładnie omówił historię i stan jeziora oraz młyna w ciągu ostatni kilkudziesięciu lat. Następnie paneliści wypowiedzieli się na temat omawianego zbiornika. Jarosław Słoń stwierdził, że obecny stan jeziora może być spowodowany kilkoma cyklami oddziaływania zarówno człowieka jak i natury. Dariusz Brykała wskazał, że naturalne warunki jeziora Grzmiąca spowodowały, że zostało one zaadaptowane przez człowieka jako staw młyński. Obaj referenci stwierdzili, że kwestię tę dokładnie nawiązywałyby odwierty osadów. W dalszej części

dyskusji Henryk Rutkowski zwrócił uwagę na niejednoznaczność terminu *lacus* (pl. jezioro) u Długosza, które może oznaczać zarówno jezioro jak i bagno, co wynika z trudnego dostępu ówczesnych ludzi do terenów nawodnionych i tym samym trudności w ustaleniu czy było to faktycznie widoczne lustro wody, czy teren zabagniony. Także w XVI-wiecznych ilustracjach z określić *staw* i *jezioro* nie wynika jednoznacznie czy mamy do czynienia ze zbiornikiem sztucznym, czy naturalnym, ale wykorzystywanym przez człowieka. Jarosław Słoń wskazał, że bagno i jezioro nie są bytami wzajemnie się wykluczającymi, ponieważ ze względu na sezonowe zmiany możemy mieć do czynienia kolejno z wodą stojącą i terenem bagnistym. Alfred Kaniecki stwierdził, że również w czasach obecnych mamy podobne problemy w definiowaniu terenów podmokłych, zaś w średniowieczu często możemy spotkać

się podwójną terminologią (*lacus alias bagno*) co do zbiorników wodnych czy terenów bagnistych. Inni uczestnicy dyskusji podali przykłady współczesnych kontrowersji. Urszula Sowina zarysowała problem gospodarki wodnej i jej infrastruktury w czasach nowożytnych.

W dalszej części dyskusji poruszono zagadnienie wpływu potopu szwedzkiego na zmiany w gospodarce wodnej oraz faktycznego wpływu małej epoki lodowej na stan stosunków wodnych w epoce nowożytnej. Na koniec Alfred Kaniecki podniósł potrzebę tworzenia zespołów interdyscyplinarnych do badania wyżej wspomnianych problemów i dalszego organizowania spotkań tego typu. Posiedzenie Komisji zamknął podziękowaniami Krzysztof Chłapowski. ■

Arkadiusz Borek  
Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla  
Polska Akademia Nauk